KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia“ kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztą mk. 115. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. — za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER“ — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE I OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska“ w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC sobota dnia 9 kwietnia 1921 roku Nr. 77 Rok XV

Nasza aprowizacja.

Utyskiwania ludności na zły gatunek chleba, wypiekanego obecnie z przydziału kontyngentowego mąki dla miasta — słyszy się ustawicznie. Spożywcy, żaląc się na ogonki i trudności przy nabywaniu chleba, podkreślają jednocześnie, że pokonawszy te trudności — otrzymują chleb, który niemożliwy jest do spożycia.

Wini się piekarzy, wini się Magistraty w sprawie wypieku chleba kontyngentowego.

Jeżeli jednak poszczególni piekarze pozwalają sobie dosypywać do mąki różne „apetyczne dodatki“ to nie można tego powiedzieć o wszystkich piekarzach, a tembardziej trudno nie stawiać jakiś konkretny zarzut w tym względzie Wydziałom aprowizacyjnym Magistratów. Gdzież jest w takim razie przyczyna tego, że ludność otrzymuje chleb w złym gatunku?...

Otóż przyczyny należy się doszukiwać w zarządzeniach organów władz wyższych, które dbać winny o żołądki ludności. I tak, zdaniem Magistratów, Urząd Zbożowy np. na 5000 kg. mąki żytniej, przeznaczonej dla wypieku chleba kontyngentowego, wydaje 2000 kg. mąki z... płatków kartoflanych, które, w połączeniu z rozmaitemi innemi dodatkami, o jakie starają się już p. p. piekarze, dają ten chleb, jaki ludność spożywa.

Według przepisów Min Aprowiz. dodatek do mąki żytniej w postaci mączki kartoflanej lub peluszkowej nie powinien przekraczać 15 proc. w stosunku do ilości ogólnej mąki przeznaczonej na wypiek chleba Tymczasem łatwo przecież skonstatować, że w chlebie, wypiekanym dla ludności miejskiej, jest napewno nie mniej niż 50 proc. dodatków do prawdziwej mąki żytniej.

Urząd Zbożowy twierdzi, że nie on ustala stosunek domieszek do mąki żytniej i nie on miesza mąkę z dodatkami, dbając jedynie o przestrzeganie 15 proc. normy i pozostawiając sprawę wypieku chleba i mieszania mąki Magistratom. Skądinąd wiadome nam jednak, że o ile Min. Aprowizacji z ogólnej ilości mąki, wysyłanej do Zagłębia przeznacza 75 proc. dla aprowizacji kopalń, o tyle dla drobnego przemysłu i miast pozostawia tylko 25 proc. Rozumie się, że ilość mąki, otrzymywana przez Magistraty jest śmiesznie małą i nie stoi w żadnym stosunku do zapotrzebowania miast. Tymczasem mają nastąpić jeszcze ograniczenia w wydawaniu mąki np. dla drobnych zakładów przemysłowych, których pracownicy pozbawieni będą żywności dodatkowej dla tak zw. ciężko pracujących.

Min. Aprowizacji jest widocznie tego zdania, że drobne zakłady przemysłowe, mają takich pracowników, którzy mniej jedzą i z którymi należy się mniej liczyć, niż z kopalniani, a przez to osiągnie się... oszczędności. Gorzej jeszcze jest z miastami. Dla ludności miast pozostaje z mąki, przywożonej dla Zagłębia najmniej.

Magistraty, nie mogąc dokupywać zboża i mąki z wolnej ręki, bo nie mają na to pieniędzy i tak tonąc w długach — muszą jednak wyżywić ludność

Stąd też do znikomej ilości mąki kontyngentowej muszą dodawać więcej do datków, bo... coś trzeba tej ludności dać. Daje się więc na wypiek chleba mączkę kartoflaną z peluszką, a dodaje się do tego mąkę... żytnią.

Mimowoli przypomina się anegdota o mleku „prosto od krowy“, które go dostawca pewnego dnia jednemu z odbiorców dostarczył większą ilość w postaci czystej wody (zapomniawszy do niej dolać mleka), Może tak być i z chlebem, gdy się do kartoflanki, peluszki etc. zapomni dosypać... mąki żytniej... A teraz do tego wszystkie go dodać trzeba, że od 4 miesięcy Zagłębie nie otrzymuje wcale mąki krajowej Otrzymane transporty mąki pochodzą z Gdańska, rzadziej z Rumunji. Narzuca się pytanie, co się dzieje z zapasami mąki krajowej i zboża, produkowanego przez nasze wsie? Narzuca się dalej pytanie, dokąd miasta traktowane będą przez Min Aprowizacji tak, jak się to praktykuje obecnie?

Ze Związku lokatorów.

W ubiegłą niedzielę o godzinie 3 po poł. odbyło się ogólne doroczne zebranie przy licznym udziale członków. Zebrania przewodniczył p. Henryk Warszawski; na asesorów powołano pp. Bujakowskiego i Cegłowskiego, sekretarzował p. Władysław Feldman.

Prezes Związku p. Ludwik Traub zdał obszerne sprawozdanie z dotychczasowej działalności tej pożytecznej dla lokatorów instytucji. Stowarzyszenie liczy obecnie z górą 2000, członków w roku sprawozdawczym udzielono 1867 porad prawnych i w 480 wypadkach zatargi pomiędzy lokatorami a właścicielami nieruchomości załatwiono polubownie. Utworzono sekcję pośredniczącą w doręczaniu lokatornego gospodarzom a w końcu wyłoniono Komisje, która wraz z przedstawicielami właścicieli nieruchomości pertraktuje nad ustaleniem wysokości objętych dekretem, dodatków mieszkaniowych, Zebrani po wyrażeniu gorącego podziękowania ustępującemu zarządowi za gorliwą i owocną działalność przystąpili do dyskusji nad b. ważną sprawą powołania do życia „Kooperatywy budowlanej“ Ponieważ tej palącej sprawy obchodzącej nietylko mieszkańców Sosnowca, lecz również ogół obywateli całego państwa, nie można było wyczerpać w ciągu kilku godzin przeto na wniosek przewodniczącego postanowiono, ażeby Zarząd w najbliższej przyszłości urządził odczyt informujący nietylko członków związku lecz i ogół mieszkańców miasta o zadaniach i celach mającej powstać placówki t j „Kooperatywy budowlanej“. Następnie postanowiono z zysków osiągniętych z Kooperatywy żywnościow. j. utworzyć fundusz obrony prawnej dla biednych lokatorów.

W końcu przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego weszli pp. H, Warszawski, M. Rajner, Władysław Czechowski, St, Reznik Lejzerowicz, Wł. Feldman, Lathej, Herman, Dudek, Przybylski Safirstejn, Gurtman, Cegłowski i Zawadzki.

Z powołanych powyżej członków ukonstytuował się Zarząd nowy: prezes p. Ludwik Traub (powtórnie) wice-prezes p. Rener i p. inżynier Latheja, sekretarz p. Feldman, gospodarz p. Przybylski skarbnik p. Lejzerowicz, a do tymczasowej organizacyjnej Kooperatywy budowlanej weszli pp. inżynierowie: Gurcman, Przybylski Latheja i p. Reznik.

O położeniu robotników w Polsce.

Nowy minister pracy i opieki społecznej. Jankowski, przyjął z okazji objęcia swego urzędu deputację wszystkich organizacji, wyraził minister nadzieję, że w czynnościach swych dozna poparcia od organizacji robotniczych.

Dotychczasowe ustawodawstwo robotnicze przedstawia się —zdaniem jego—świetnie, Budowa społeczna w Polsce nie jest jeszcze akończona. Nie należy jednak zapominać, że państwo polskie musi budować się od podstaw, że okupanci nie pozostawili nam ani jednej gotowej cegły do dalszego budowania ustroju państwowego, Niemniej to, co już zrobiono, dowodzi o żywotności naszego państwa, Dowodem tego mogą być słowa przedstwiciela socjalistów, francuskich Thomasz który bawiąc o rb. roku w Warszawie, oświadczył. że Polska w dotychczasowych swoich ubezpieczeniach dla robotników wyprzedziła wszystkie państwa zachodnie.

Polska pierwsza wprowadziła 8-godzinny dzień pracy. I podczas gdy w Niemczech o-

becnie myślą o zniesieniu 8 godzinnego dnia pracy, w Polsce dotąd nie pojawił się ani taki głos nawet ze strony najbardziej skrajnych stronnictw prawicowych.

Ustawa o kasach chorych w Polsce wyprzedza nawet taką ustawę, istniejącą w Anglji nie mówiąc już o innych państwach. Polska ustawa konstytucyjna zawiera artykuł o wolności związków zawodowych i wolność strajków dla robotników.

O ile mi wiadomo — oświadczył minister — żadna konstytucja europejska nie nie wciągnęła takiego artykułu do swej ustawy. Gwarancja dalszego rozwoju polskiego ustawodawstwa społecznego jest przeważający wpływ warstw pracujących w naszym sejmie. Dlatego śmiało mogę powiedzieć że pod względem ustawodawctwa społecznego Polska stoi w pierwszym rzędzie państw europejskich.

Z Cechu Rzeźników.

W ubiegłą niedzielę o godzinie 3 pp. w lokalu przy ul. Aleja nr. 3 odbyło się kwartalne zebranie majstrów Cechu Rzeźników, na którem oprócz spraw gospodarczych, rozpatrzono i zatwierdzono następujące sprawy:

1) W poczet majstrów zostali przyjęci: pp. Jan Dynarowicz, Aleksander Kędzierski, Bronisław Kapuścik i Antoni Sikorski.

2) Wyzwolono na czeladnika p. Leona Nowakowskiego.

3) Zapisano na uczniów Józefa Witkowskiego i Edwarda Jórnickiego.

4) Wobec decyzji Rady Miejskiej która na ostatnim posiedzeniu zadecydowała podwyższenie opłat: a) od postoju trzody i bydła w buchtach miejskich, b) od uboju w rzeźni, c) opłat za oględziny przez weterynarza co bezwątpienia odbije się na podwyższeniu cen mięsa, na czem cierpieć będzie ludność, postanowiono, ażeby Zarząd Cechu Rzeźników wniósł do Rady Miejskiej i do Magigistratu interpelacje.

5) Postanowiono z funduszów cechowych asygnować 5000 mk. na inwalidów wojennych.

W sprawie zniżki cen papieru.

W ministerjum przemysłu i handlu czynną jest komisja papiernicza, w której skład wchodzą przedstawiciele Związku wydawców, jako odbiorców i przedstawiciele fabryk papieru i celulozy.

Na ostatnim posiedzeniu ustalono konieczność zniżki wysokich cen papieru gazetowego. Osiągnięto skasowanie podatku wywozowego oraz opłat za opakowanie, co zadeklarował przedstawiciel firmy Steinhagen Wehr i S-ka w Myszkowie.

Na przyszły miesiąc przewidziane jest dalsze obniżenie cen, a to dzięki spodziewanej zniżce ceny węgla, używanego do produkcji papieru. Główną przeszkodą do obniżenia dalszego ceny, jest wysoka cena celulozy, która jest jednym z ważniejszych czynników przy produkcji papierowej. Na ostatnim zebraniu byli nieobecni przedstawiciele fabryki celulozy co jest tłumaczone spodziewanym przejrzeniem kosztów fabrykacji, aczkolwiek w swoim czasie zobowiązali się do tego. Z tego powodu powierzono p. wiceministrowi Strasburgerowi przeprowadzenie sprawy unormowania cen celulozy z fabryką, zanim rząd przystąpi do rozpatrywania propozycji posła Hausnera o sekwestrze fabryki. Należy przyklasnąć usiłowaniom sfer ministerjalnych, które zdają sobie sprawę iż taniość papieru jest poważnym czynnikiem udostępniającym oświatę i kulturę w szerokich warstwach społeczeństwa a jednocześnie umożliwia wstrzymanie projektowanej podwyżki niezmienianych od 3 miesięcy cen na gazety co spowodować by mogło równocześnie podrożenie wielu innych artykułów.

Kronika.

— **Ze spraw miejskich.** Dowiadujemy się że w końcu maja b. r. gotowy będzie opracowany obecnie projekt zaprowadzenia kanalizacji miejskiej w Sosnowcu. Przypuszczalnie w drugiej połowie lata spodziewać się należy rozpoczęcia przedwstępnych robót kanalizacyjnych. Co do regulacji ul. 3 maja, to jak się dowiadujemy z Magistratu, roboty brukarskie prowadzone będą nadal w celu zabrukowania tej ulicy aż do wylotu ul. Małachowskiego. Prócz tego przeprowadzone zostały odpowiednie pertraktacje z Zarządem T-wa Sosnowieckiego Kopalń i Zakł. Hutniczych w sprawie rozszerzenia ul. 3 maja aż do cerkwi. Sprawa uregulowania i uporządkowania tej ulicy jest nader pilną i sądzimy, że T-wo Sosnowieckie przyjdzie tu miastu z pomocą i nie będzie utrudniało robót regulacyjnych.

— **Strajk, czy lokaut?** W szkole żeńskiej p. Replińskiej w Będzinie na kilka dni przed świętami zostały przerwane lekcje i uczenice nie otrzymały cenzur, a rodzice żadnego zawiadomienia o przerwaniu lekcji. Obecnie po świętach lekcje dalej nie odbywają się. Rodzice przeto za naszem pośrednictwem zapytują co to ma być? Czy lekcje będą, czy nie będą, bowiem w połowie roku a właściwie w końcu roku szkolnego wszelkie kombinacje są niedopuszczalne i lekcje muszą być wznowione a szkoła do końca roku prowadzona! Czekamy na wyjaśnienie.

— **Smierć pod kołami samochodu** W d. 2 bm. na szosie, między Czeladzią a Będzinem, pod kołami ciężarowego samochodu poniósł śmierć 15-letni Mieczysław Kaliński. Smierć nastąpiła momentalnie skutkiem zmiażdżenia głowy Według zeznania naocznych świadków, chłopiec miał się czepiać tyłu samochodu, naładowanego drzewem. Samochodem powoził Stanisław Wierny, szofer Tow. Akc. „Saturn" i jechał w stronę Czeladzi. Po spisaniu protokułu i po dokonaniu oględzin lekarskich, matka zwłoki syna zabrała do domu.

— **Uruchomiona kopalnia** Opuszczona przez dawniejszych właścicieli, z powodu zalania wodą, kopalnia węgla pod nazwą „Alma" obok Łagiszy, przeszła na własność Towarzystwa górniczo-przemysłowego „Saturn" (własność łódzkich Szajblerów), została doprowadzona do możliwego porządku i przemianowana na kop. „Mars" Wkrótce puszczoną będzie w ruch. Pokład węgla tej kopalni „nadredenowski" znaczny, więc z uruchomieniem tej kopalni będziemy mieć więcej węgla, a nadto co ważnym jest wiele osób, urzędników i robotników znajdzie na tej kopalni pracę. Pożytecznem by było ażeby Tow. „Saturn" wybudowało drogę od „Marsa" do drogi bitej przy mieście Łagiskim.

— **Ofiara.** Na pomnik Matki Boskiej w Słupnie jako wotum za szczęśliwy plebiscyt. dr. St. Łaszczyński złożył mk. 3000 oraz na stypendjum im. Korfantego tysiąc mk.

— **O honory wojskowe mazurkowi Dąbrowskiego.** Minister wojny wydał rozporządzenie, nakazujące wszystkim osobom wojskowym, by w czasie grania lub śpiewania mazurka Dąbrowskiego stały w postawie zasadniczej „na baczność" a pod gołem niebem oddawali nadto przepisane honory wojskowe. Tak samo mają się zachować wojskowi, podczas grania hymnów państw, sprzymierzonych.

W sprawie tego rozkazu byłoby do życzenia, aby równocześnie wydano różnym orkiestrom cywilnym zakaz zbyt częstego grania naszego hymnu narodowego który się gry wa nieraz bez żadnego powodu i przez to pospolituje.

— **Znalezienie noworodka.** W dniu 6 bm. o g. 10 r. przy ul. Bytomskiej nr. 32 przy ładowaniu nawozu na furgon znaleziono noworodka płci męskiej. Po dokonaniu oględzin trup został przewieziony do kostnicy szpitala w Czeladzi Przypuszczać należy, że policja przeprowadzi energiczne dochodzenie, gdyż wypadek ten miał miejsce w budynku, w którym znajduje się siedziba komisarjatu.

— **Papierosy „Gold Flake"** Stowarzyszenia, instytucje i urzędy korzystać mogą dla członków swych i pracowników z przydziału papierosów „Gold Flake", sprzedawanych po mk. 2,50 przez Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom Jasna nr. 11.

— **Zebranie związku miast** W dniach 9, 10 i 11 bm. odbędzie się w Poznaniu piąte ogólne zebranie związku miast polskich. Porządek dzienny przewiduje następujące sprawy: 1) Ordynacja miejska i stosunek samorządu do władzy nadzorczej 2) Finanse miejskie. 3) Rozbudowa miast 4) Aprowizacja. 5) Oświata. 6) Sprawy ogólne oraz organizacyjne.

— **Zrozumiałe oburzenie** Pracownicy firmy „W. Fitzner i K. Gamper" do dnia 7 go kwietnia nie otrzymali pensji za marzec. Ponieważ nikt z pracowników nie posiada rezerwowych ani zapasowych kapitałów do drzwi setek ludzi puka widmo głodu. Takie pchanie ludzi w objęcia czyhających na nędzę ludzką lichwiarzy, jest zupełnie niepojętem ze strony Dyrekcji Towarzystwa. Wstrzymanie wypłaty pensji wywołało ogromne wrażenie, któremu dziwić się nie należy. W interesie obustronnym należy jaknajszybciej załatwić sprawę. Nie można ani na chwilę przypuścić żeby Tow. W. Fitzner i K. Gamper zabrakło pieniędzy. Niestety dowiadujemy się, że pracownicy zmuszeni byli zastrejkować.

— **Wydział Pośrednictwa Pracy.** Z dniem 1 go kwietnia, Wydział Pośrednictwa Pracy przy Sekretarjacie Jeneralnym Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskiem rozpoczął swoje czynności. Wydział posiada już obecnie w swojej ewidencji kilkunastu pracowników poszukujących zajęć, oraz szereg wakujących posad. Nie wątpimy, iż sfery przemysłowe, w dobrze zrozumianym interesie własnym, pomogą wydziałowi w jego czynnościach korzystając z jego pośrednictwa przy kompletowaniu pracowników! Oferty oraz zapotrzebowania adresować należy do Zarządu Związku (Warszawska Nr. 5) z adnotacją: Wydział Prasowy.

— **Z Domu Ludowego w Sosnowcu.** W dniu 10 kwietnia b. r. w niedzielę. Sekcja rozrywek urządza zarówno dla członków D. L. jak i wprowadzonych gości koncert muzykalno-wokalny. Na program złożą się: śpiewy chórów, tercet muzyczny (skrzypce, wiolonczela i fortepian), deklamacje i na zakończenie, zastosowane do całości przedstawienie teatralne. Kierownictwo Sekcji zapewnia, że wieczór ten da słuchaczom przyjemność i zadowolenie. Bilety wcześniej nabywać można w D. L. od godziny 8 ej wieczorem.

— **Zmiana zwierzchnika.** Dowiadujemy się, że Naczelnik Urzędu walki z lichwą i spekulacją p. Brzozowski porzuca dotychczasowe stanowisko, i wyjeżdża wkrótce do wsi Wysoka opodal stacji Łazy i będzie Dyrektorem fabryki cementu „Wysoka". Kierownikiem Urzędu walki z lichwą w Będzinie ma być naznaczony dotychczasowy pomocnik p. Brzozowskiego p. Starnowski były Sędzia Śledczy. Czy taka nominacja p. Starnowskiego będzie zgodną z art. 87, 89, 90 i 94 uchwalonej przez Sejm Konstytucji. Na te artykuły zwracamy uwagę Władz państwowych i komunalnych. Polskim urzędnikiem stosownie do Konstytucji może być polak, według wymagań powyżej zacytowanych artykułów.

Z teartu

— **Zmiana przedstawień** zapowiedzianych na ubiegły czwartek w Sosnowcu i Będzinie nie wpłynęła ujemnie. Owszem, artyści wynagradzając niespodziewany wypadek, jaki spowodowała wiecznie ostatnimi czasy zmienna, aura, narażając kilkoro solistów na poważniejsze przeziębienie, dali dowód swej sumienności, wywiązując się znakomicie z tak niespodziewanej zmiany. Zarówno „Sprzedana" w Sosnowcu zamiast „W przystani", jako też „Cnotliwa Zuzanna w Będzinie zamiast „Pięknej Risetty" zagrane były con amore.

Dziś w sobotę, dwa przedstawienia po cenach najniższych „Porwanie Sabinek" wieczorem po raz pierwszy „Królowa Miljardów", którą urozmaicają nowe ezpełnie tańce.

Jutro w niedzielę również dwa przedstawienia; pp. „Ewa", wiecz. „Piękna Risetta".

W poniedziałek „W przystani".

— **Teatr Popularny** tasi przy ul. Kościelnej wystawia dziś arcywesołą krotochwilę „Frywająca dziewica"; jutro Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej". W antraktach udział przyjmuje orkiestra 12 pp.

— **„Piękna Risetta" w Będzinie** daną będzie po raz pierwszy w nadchodzący poniedziałek w teatrze Corso.

Z Zagłębia o Zagłębiu.

Niedawno poruszyliśmy na łamach „Kur. Zagł." potrzebę kultury dla robotnika i podkreśliśmy, że nasze górnictwo ani nasz miejscowy przemysł nic w tym zakresie nie robi. Daje się odczuwać i brak czytelni dla robotników, książek i pism, nie ma biblioteki któreby dawała potrzebny robotnikom materjał dla głębszej orjentacji w sprawach naszych i obcych— słowem — są w Zagłębiu owe prymitywy życia między domem a — knajpką.

Związki i Stow. też w tym kierunku nic nie robią. Dla ilustracji pełniejszej naszych uwag przytoczymy uwagi jednego z naszych korespondentów o — „Ksawerze"?

Miejscowość ta w Zagłębiu znana jest powszechnie jako zamieszkała przez robotników. Zwiedziwszy, „Ksawerę" pisze nasz korespondent — ma się odrazu pojęcie tych wszystkich brakach życia robotnika, które są, a których nikt się nie kwapi usunąć. Czy Tow. Francusko-Włoskie nie ma nato, aby kolonję robotniczą podnieść? Mieć to ma, ale że obce to i cóż się będzie troszczyć o polskiego robociarza.

I właśnie dla tego ta kolonja, mogąca być dzisiaj już miasteczkiem nawet, szara kazamatowa to nie w brudach. Szeroka ulica zabudowana po obu stronach pełna jest błota, kurzu, śmieci przed domami i nieczystości, wyrzucanych przez mieszkańców, których nienauczono hygieny, ani zamiłowania bodaj do jakiego takiego porządku. To samo tenże brud daje się zauważyć i na placach dużych i podwórkach. Nigdzie ogrododów ogródków, jakiego takiego zadrzewienia.

Włóczy się między domostwami dym i wyziewy gazowe z otaczających „Ksawerę" zapadleń i szybów, a życie robotnicze wlecze się z dnia na dzień smutno przygnębiająco ponuro.

Terytorja czy domy fabryczne mają nadzór ze strony zarządów swych Towarzystw, czy uwalnia to jednak zarząd miejski w Dąbrowie, od którego zależy taż „Ksawera" od mieszania się w sprawy sanitarne, zdrowotne?

Należałoby zabrukować ulicę, posadzić drzewa, założyć skwery, dopilnować przed domami były ogródki. Należałoby wziąść w opiekę dziatwę robotniczą, aby nie włóczyła się po śmietnikach, lecz miała gdzie spędzać czas w jakiś znośniejszych warunkach. Zarówno rząd jak i przemysłowcy, odgradzający się wciąż chińskiem murem od robotnika muszą uprzytomnić sobie, że jesteśmy dziś u siebie i że robotnik polski jako część fundamentu dla państwa musi dziś być bliższym te dziś dlatego robotnika stworzyć trzeba wszystko to, czego pozbawiony był w czasie niewoli.

Oświatę, kultur, hygien i dobrobyt robotnikowi dać trzeba.

Oto również winny się starać i związki robotników; wtedy tak zaniedbanych kolonji robotniczych, jak „Ksawera" nie będzie. Czy takiej kolonji jak „Ksawera" robotnicy sami nie mogliby już dziś założyć stowarzyszenia czy powołać wreszcie Komitet dla poprawy warunków swej egzystencji i dźwignięcia kolonji na najniższy bodaj szczebel kultury?

Biczyk.

Przywóz i wywóz z Polski.

Według danych opracowanych przez wydział statystyczny przy głównym urzędzie przywozu i wywozu w Warszawie, w roku 1920 wywieziono z Polski okrągle 258 miljonów kilo, przywieziono zaś 96 miljonów klg. Ilościowo więc eksport nasz przewyższa import do Polski, inny jednakże obraz przedstawia pieniężna wartość tego przywozu i wywozu. Wartość naszego eksportu w roku 1920 wyniosła około 38 miljonów franków szwajcarskich, importu zaś przeszło 84 miljony. Pochodzi to stąd, że wywozimy przeważnie towary tanie surowe i półfabrykaty, (drzewo naftę), importujemy drogie towary galowe, które przytem kupujemy w drogich dla nas zagranicznych walutach.

Należy tu dodać, że statystyka ta obejmuje cały nasz obrót towarowy z zagranicą tylko w pierwszem półroczu r. 1920, w drugiem zaś kiedy wprowadzono już t. zw. „wolną listę", statystyka ta obejmuje tylko towary reglamentowane, jest więc niekompletna. Objęcie statystyką urzędu także towarów wolnej listy wprowadzone będzie od 1 stycznia r. b.

Punktem niezmiernie ważnym dla charakterystyki naszego obecnego obrotu handlowego z zagranicą jest stosunek wartości przywiezionych towarów spożywczych do ogólnej wartości importu. Na 84,439000 fr. szw. ogólnego importu, produktów spożywczych przywieziono za 19,467,000 fr. co przedstawia 26 proc. Jest to stosunek zupełnie anormalny tembardziej. że chodzi tu o import produktów spożywczych do kraju rolniczego, jakim jest Polska. Ale też należy mieć na dzieję, że anomalja ta, produkt specjalnych naszych stosunków powojennych, zostanie z czasem usunięty Jeżeli zaś już teraz odliczymy wartość przywiezionych do nas produktów spożywczych od ogólnej wartości importu, to otrzymamy jej sumę około 65 miljonów fr. szw., wtedy zaś i stosunek naszego eksportu (o wartości 38 miljonów) do niego przedstawi się korzystniej, bo wyniesie blizko 58 procent. Warte też jest zaznaczenia, że w naszym wywozie najwięk szą rolę odgrywają dwa rodzaje towarów: nafta i drzewo. Ropy przetworów naftowych wywieziono za 9,129,000 fr. szw., co przedstawia przeszło 24 proc. ogólnej wartości naszego eksportu, a drzewo za 6,289,000 — 16 i pół proc całości eksportu.

Wogóle zaś dotyczasowy nasz obrót towarowy z zagranicą przedstawia się w ogólnych cyfrach wcale skromnie. Oczywiście, obrsz ten sie zmieni, gdy się w statystyce tegorocznej, po pierwsze, wykaże także obrót towarów „wolnej listy" i gdy. po drugie czego należy się spodziewać, po zawarciu wreszcie pokoju i wogóle uregulowaniu stosunków, zarówno nasza produkcja, jak i handel na innych, niż dotąd, staną nogach.

Z Górnego Śląska

Protesty.

BYTOM (wł) Ludność powiatu kozielskiego nadsyła masowe protesty do komisji Koalicyjnej o unieważnienie wyników wyboru w poszczególnych gminach, lub w prost przyłączenia ich do Polski, przekonawszy się dowodnie, że plebiscyt był przez Niemców w powiecie kozielskim sfałszowany lub przeprowadzony pod terrorem. Ze wszystkich stron napływają masowe głosy mieszkańców tego powiatu, świadczące o szczerej jego woli należenia do Polski. Niemcy przerażeni tem, że prawda o ich fałszerstwa może wyjść na jaw rozpoczęli terror.

Pochwycenie fałszerza monet

MIKOŁOW Onegdaj kręcił się po Mikołowie pewien przyzwoicie ubrany mężczyzna. Aresztowano go za gorliwe usiłowanie wymiany większych ilości 50 i 100 markówek. Pieniądze jakie wydawał, były fałszywe. W protokóle zeznał, że się nazywa Ryszard Polarty, pochodzi z Szobiszowic pod Gliwicami i mieszka przy ulicy Hegenschdt'a. Falsyfikaty skonfiskowano a jego samego osadzono w więzieniu śledczym.

Śląsk Górny a Londyn.

BERLI (wł) Gabinet Rzeszy na ostatniem posiedzeniu zajmował się kwestją podjęcia rokowań w Londynie. Na razie dopóki okupacja po prawym brzegu Renu trwa a decyzja Ententy w sprawie Górnośląskiej, nie zapadła — rząd niemiecki, zdaniem prasy niemieckiej, nie ma powodu do wszczynania kroków, celem nawiązania pertraktacji ponownych.

General Le Rond w Paryżu.

PARYZ (wł.) Według doniesienia dziennika „Petit Parisen" spodziewany jest dziś przyjazd generała Le Ronda, przewodniczącego Międzysojuszniczej Komisji Plebiscytowej na Górnym Śląsku. Pobyt jego w Paryżu będzie bardzo krótki. Przyjazd generała Le Ronda stoi niewątpliwie w związku z pracami Komisji nad ustaleniem granicy na G. Śląsku, Dopiero gdy generał Le Rond powróci na Górny Śląsk, rozpocznie się dyskusja nad sprawą ustalenia granicy.

Konfiskata 240 karabinów

OPOLE (wł.) Dnia 2-go bm. zatrzymała policja plebiscytowa na placu rejencyjnym w Opolu niemiecki automobil ciężarowy Po zbadaniu jego zawartości skonfiskowano 240 karabinów starannie zapakowanych w skrzyniach.

Protest robotników Ozimka przeciw sfałszowaniu plebiscytu

OZIMEK (wł) Dnia 7 kwietnia odbyło się w Ozimku (w opolskim powiecie) zebranie robotników celem wyboru delegatów robotniczych związków zawodowych hutniczych w stosunku następującym:

Dwie partje niemieckie przeciwko jednej polskiej. Wybory wykazały bezwględną większość polską, bo Polskie Zjednoczenie uzyskało 444 głosy, Niemcy (robotnicy metalowi) 356, a komuniści (Niemcy) 81 głosów. Ozimek (Malapane) ma tylko 31 mieszkańców, a huta okazała się większością polską.

Wobec tego huta zakłada ostry protest zgwałceniu woli tutejszych robotników przez obcych emigrantów. Huta chce należeć do Polski i musi jem przypaść.

32 mil. fałszywych banknotów.

LWOW. Policja wykryła tajną drukarnię fałszywych banknotów polskich na 32 miljony mk. Fałszerze bili banknoty przez kilka lat. Fałszerzami byli żydzi. Aresztowano Natana, Landaua, Redlicha, Filesera. W czasie aresztowania kilkudziesięciu żydów starało się odbić winnych.

Knowania międzynarodowej finansjery.

PARYZ (wł.) Pojawił się cały szereg wiadomości i artykułów z Górnego Śląska i z Berlina zamieszczonych w dziennikach francuskich o tajnych rokowaniach, które obecnie toczą się pomiedzy przedstawicielami wielkiego kapitału niemieckiego z jednej strony a światem finansowym angielskim, francuskim i włoskim z drugiej strony, w sprawie G. Śląska. Wiadomości te wywołały w kołach przyjaznych Polsca duże poruszenie, Rozmaite dzienniki, oddane sprawie polskiej, rozpatrywały już niebezpieczeństwo tych dziwnych konferencji z rozmaitego punktu widzenia „Eclair" żąda, aby rzucić światło na te podejrzane rokowania i pisze: „Jeśli pogłoski te są prawdziwe, co zamierza przedsięwziąć Rząd Francuski przeciwko tym przedstawicielom francuskiego przemysłu i finansów, którzy w Berlinie zdradzają interesy polskiego narodu, naszego sprzymierzeńca".

Belgijczycy obsadzają kopalnie.

DYSELDORF (wł) Belgijskie władze okupacyjne obsadziły wojskiem liczne kopalnie w obwodzie Mühlheim, aby energiczniej przeprowadzić aresztowanie bu rzycieli komunistycznych Do tej chwili aresztowano 11 osób Praca idzie wszę dzie normalnie

Likwidacja strejku węglowego w Anglji.

ROTERDAM tel wł "Courant" donosi z Londynu: W ostatniej chwili rząd angieski postanowił pośredniczyć w likwidacji strejku węglowego Lloyd George wysłał do sekretarza Związku górników i przewodniczącego Stow właściciel kopalń listy w których zawiadamia, że rząd podjął się pośrednictwa w likwidacji strejku.

Wileńszczyzna niezłomnie stoi przy Polsce.

Związek ziemian ziemi wileńskiej przesłał następującą depeszę do naczelnika państwa, premjera Witosa min, Sapiehy oraz Hymansa:

„My, ziemianie ziemi wileńskiej, zaznaczając niezłomną wolę, zgodną z wolą ogółu ludności miejscowej, połączenia Wileńszczyzny z Polską, wielokrotnie już i kategorycznie wyrażaną, raz jeszcze uroczyście i stanowczo, oświadczamy że 1 nigdy się nie zgodzimy aby wola nasza pogwałcona została; 2 o ileby rząd polski został zmuszony do oddania Wileńszczyzny wrogiemu dla nas rządowi kowińskiemu, staniemy wszyscy do walki orężnej, broniąc do ostatniej kropli krwi przyrodzonych praw naszych do tej ziemi; 3) bohaterska armja, z synów ziemi naszej złożona, z generałem Zeligowskim na czele, nie odstąpi od słusznej sprawy i wspólnie z całą ludnością Wilna i ziemi wileńskiej przeciwstawi się wszelkim zamachom na wolność i prawa nasze".

Rada Wileńskiego Tow. Rolniczego przesłała do wyżej wymienionych osób telegram treści następującej: „Wileńskie Tow. Rolnicze wraz z zrzeszonymi rolnikami uroczyście oświadczają, iż w razie nieprzychylnej decyzji Ligi Narodów, zmierzającej do oddania Wileńszczyzny Litwie Kowieńskiej — dobrowolnie ziemi wileńskiej, gdzie z takim mozołem od dawien dawna został osiągnięty nasz dobytek kulturalno-rolniczy — rządowi kowieńskiemu nie oddadzą — nie oddadzą ziemi wileńskiej i naszego Wilna, choćby nawet konieczność zmusiła rząd polski do zrzeczenia się odwiecznych praw do tej ziemi. Zroszone potem ciężkiej pracy rolnika zagony wileńskie, które tylko przemoc mogłaby wyrwać z rąk naszych, obronimy z bronią w ręku pod dowództwem syna tej ziemi bohaterskiego generała Zeligowskiego". (Wilno 6. 4. E. E.)

Venizelos znowu panem Grecji?

PARYZ (tel. wł.) Wobec klęski armji greckiej w Turcji i coraz większego niezadowolenia z rządów króla Konstantyna, panującego w szerokich masach narodu greckiego, postanowił były prezydent ministrów Venizelos skorzystać z sytuacji i nagle ukazać się w Grecji, aby znowu objąć ster rządów. Podobno już wyjechał do Grecji.

15,000,000 dla wydawcy „Godziny Polsklej".

WARSZAWA. (wł.) „Kur. Por." donosi na podstawie wiadomości z Bytomia, że słynny Napieralski wydawca „Godziny Polski" otrzymał 15 miljonów jako wynagrodzenie za straty, które poniósł z racji skutków zarozbicia przez robotników redakcji i drukarni osławionej „Godziny Polski". Dziś pieniądze te idą na agitację za odłaczeniem G. Śląska, ponieważ Napieralski popiera koncepcję G. Śląska jako państwa samodzielnego.

Stanowczy krok Koalicji przeciw Bawarji.

PARYZ, (wł). „Echo de Paris" donosi:

Konferencja ambasadorów przyszła do przekonania, iż ruch komunistyczny w w Bawarji nie jest większy jak w jakiejbądź innej części Niemiec. Wobec tego Bawarja nie ma prawa działać przeciw postanowieniom traktatu pokojowego, ani też nie może się sprzeciwiać rozwiązaniu straży mieszkańców. W tej sprawie aljanci wyślą odrębną notę do Berlina odrzucając równocześnie bezpośrednie porozumienie się z rządem bawarskim,

Wykrycie komunistycznego składu broni.

KROLEWIEC; (wł). Niemieckie dzienniki donoszą, że w Margrakowej wykryła policja bezpieczeństwa komunistyczny skład broni, mianowicie: kulomiotów, większą ilość karabinów i amunicji. W związku z wykryciem tego składu broni aresztowano kilku komunistów,

Wyjazd posła francuskiego.

BERLIN (wł) Poseł francuski w Berlinie na początku przyszłego tygodnia wyjeżdża do Paryża. Poruszy on między innemi i sprawę plebiscytu na G. Śląsku.

Wielki pożar w fabryce prochu i amunicji.

MAGDEBURG, (wł). W fabryce prochu i amunicji w Burg pod Bagdeburgiem powstał wielki pożar, od którego zajął się skład granatów, Dotąd stwierdzono 3 zabitych, 4 ciężko rannych odwieziono do lecznicy. Prawdopodobnie liczba ofiar będzie znacznie większa.

Ratyfikacja traktatu polsko-rosyjskiego.

RYGA. „Iswiestja" informują, że w dniu 23 marca b. r. „wolk" przekazał prezydjum do ratyfikacji traktat polsko-rosyjsko-ukraiński, podpisany w Rydze dnia 18 marca. Wobec zawarcia pokoju z Polską „Narkomjust" zażądał zastosowania się do paragrafu traktatu o amnestji. z chwilą podpisania traktatu mają być wstrzymane wszystkie wyroki.

Weinfeld i Rybacki ustąpią.

WARSZWA. (EE). Jak podaje „Naród" wynikiem przesilenia w ministerstwie skarbu będzie ustąpienie wiceministrów: Weinfelda i Rybarskiego.

Steczkowski zostaje.

WARSZAWA. (EE). Odbyła się tu konferencja Witosa ze Steczkowskim. Wynikiem jej było wyrównanie różnic między ministrami.

Reorganizacja rządu pruskiego.

BERAIN, (wł). Rokowania frakcyjne co do reorganizacji rządu pruskiego trwają. Położenie jest bardzo krytyczne ponieważ socjaliści większości nie chcą odstąpić od swych postulatów.

Na ostatniem posiedzeniu frakcyjnem demokratów, ci ostatni postanowili stanąć również na stanowisku socjalistów większości. Prawdopodobnie przejdzie gabinet fachowy.

Ameryka chce być w pogotowiu.

WASZYNGTON, (wł). Urzędowo donoszą, gen Persing otrzyma wkrótce instrukcję, według której rezerwa armji amerykańskiej tak ma być zreorganizowana, żeby Ameryka w każdej chwili mogła wziąć udział w ewentl. wojnie.

Działalność sowietów we Włoszech.

GENUA. (PAT). Agencja Stefani donosi: Wzdłuż Riwiery zarządzono rewizje w mieszkaniach podejrzanych cudzoziemców, przyczem skonfiskowano różne dokumenty. Aresztowano 10 komunistów. Posiadali oni znaczne sumy w złocie. Dalsze aresztowania w toku.

5 miljonów górników strajkuje w Anglji.

LONDYN. „Sunda Express" donsi, że w Anglji strajkuje ogółem już 5 miljonów górników Do strajku prawdopodobnie przyłączą się kolejarze i metalowcy, po części z musu, bo dla braku węgla przestaną kursować koleje i t. d.

OFIARY.

Staraniem Urzędu Skarbowego w Sosnowcu zebrano na plebiscyt przy wykupywaniu patentów na bierzący rok. Pieniądze te Urząd Skarbowy wpłacił bezpośrednio do Komitetu Plebiscytowego w Sosnowcu. Ofiarodawcami byli

Kolezyk Franciszek 100 mk, Zak Tomasz 200 mk. Auster Zofja 200 mk. Sztajnfeld Gindla i Rywka Dońska 100 mk. Liberman Małka 50 mk. Szdmczyk Władysław 100 mk. Abram Plawner 100 mk. Mirek Edmund i S-ka 200 mk. Salezyngier Mendel 200 mk. Szykman Abram 200 Diamand Hersz 200 mk, Weksler Henoch 300 mk, Kohn Frajda 400 mk. Berman Frajdla 100 mk, Czarnocha Lejzer 400 mk, Mendelbaum Jakób 400 mk. Haberman Laja Gitla 200 mk. Pereyk Charm 100 mk. Majcherczyk Paweł 200 mk. Mendszajn Judka 200 mk. Wesołek Michał 200 mk. Stow, Spoż. „Obrona" w Ujejscu 300 mk. Gleser Fajwel 300 mk. Rusiński Stanisław 200 mk. Anisiman Chaim 200 mk. Skrzypiec Józef 200 mk. Glejcer Gerszon 200 mk, Węgier Mordka 100 mk. Wrosławska Hela 200 mk, Krakowski Benjamin 100 mk, Jan Rene i Synowie 409 mk. Marja Guja 200 mk. Będkowski Józef 200 mk. Moszek Majer Zaks 200 mk. Słopnicki Hersz 200 mk, Tow. Przemysłowo Naftowe Braci Nobel 500 mk, Majer Eturelja 100 mk. Kamrad Chama 200 mk, Szlękowski Józef 200 mk, Rappoport Joachim 200 mk, Czarnocha Marja 100 mk, Sznajman Szmul 200 mk, Rechman Szmul 200 mk, Zanberman Hersz Lejb 700 mk, Pffefer Izrael 250 mk, Waga Natan 200 mk, Feldman Helena 200 mk, Zarompf Szyja 300 mk, Epsztajn Józef 200 mk, Szolowicz Chaja 300 mk, Jakubowicz Lipa 50 mk, Huna Menczyk 100 mk, Tajer Marja 200 mk, Berman Hejnoch 100 mk, Józef Król 200 mk, Marja Sobańska 100 mk. Kożuch Moszek 300 mk, Waldma Paltyl 100 mk Autonina Krawczyk 100 mk, Koruszarz Adela 100 mk. Cecylja Ociepka 100 mk·

Razem 12,450 mk,

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Drukarnia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski